

Wyroki sądów administracyjnych

O nieaktualnych wpisach w EGiB

Czy sporna działka pokryta jest wodami powierzchniowymi płynącymi, czy jest to tylko rów melioracyjny? Jeśli rów, to kto powinien nim zarządzać? – w tej kwestii wypowiedział się niedawno Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach.

Cała sprawa miała swój początek w sierpniu 2014 r., kiedy to Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach zwrócił się do powiatu o wprowadzenie zmiany w ewidencji gruntów i budynków polegającej na wykreśleniu go z EGiB jako zarządzającego w imieniu marszałka województwa działką stanowiącą rów melioracyjny we wsi Wincentów. Zdaniem wnioskodawcy marszałek sprawuje prawa właścicielskie w stosunku do „wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa służących polepszeniu zdolności produkcyjnej gleby i ułatwieniu jej uprawy oraz w stosunku do pozostałych wód, wody w przedmiotowym rowie do takich nie należą”. ZMiUW podniósł ponadto, że w przypadku spornej działki organem reprezentującym Skarb Państwa w sprawach gospodarowania wodami w rowach znajdujących się na terenie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa jest starosta kielecki. Zarząd stwierdził również, że nie posiada dokumentów, z których wynika, że gospodarowanie działką zostało powierzone marszałkowi województwa.

W maju 2016 roku starosta wydał w tej sprawie decyzję odmowną. W uzasadnieniu podał, że sporna działka zajęta jest pod wody płynące – rzekę Czarny Stok (lub Czarne Stoki), która zgodnie z rozporządzeniem *ws. śródlądowych wód powierzchniowych lub ich części stanowiących własność publiczną* powierzchnia została właśnie marszałkowi. Starosta podniósł również, że to po stronie wnioskodawcy leży przedłożenie stosownej dokumentacji, z której jednoznacznie wynikałaby potrzeba wprowadzenia do EGiB żądanej zmiany.

W odwołaniu do wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach argumentował, że zapisy w ewidencji gruntów i budynków dotyczące spornej działki są niezgodne ze stanem prawnym i faktycznym oraz zawierają błędne dane. Nie zgodził się ponadto z argumentacją starosty, że znajdujące się na

niej wody są wodami powierzchniowymi płynącymi. Jego zdaniem są to wody w rowie. ZMiUW zwrócił też uwagę, że do jego zadań należy m.in. utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych, natomiast rowy zgodnie z *Prawem wodnym* zalicza się do urządzeń melioracji wodnych szczegółowych i ich utrzymywanie jest poza jego gestią.

Porównując mapę ewidencji gruntów i budynków z mapą hydrograficzną, inspektor wojewódzki w toku postępowania ustalił m.in., że grunty oznaczone na mapie EGiB pokrywają się z trasą przepływu rzeki Czarny Stok oznaczonej na mapie hydrograficznej. Jednak w aktualnej EGiB działka wykazana jest jako użytek gruntowy o symbolu W – grunty pod rowami, a Skarb Państwa figuruje jedynie jako władający tymi gruntami. Zatem zdaniem WINGiK-a starosta powinien podjąć działania w celu uporządkowania zapisów EGiB. A ze względu na treść żądania ZMiUW starosta nie miał możliwości wyeliminowania w tym postępowaniu nieprawidłowych zapisów dotyczących użytku gruntowego oraz wykazania właściciela omawianej działki. Zatem jeżeli ZMiUW uważa, że bieg koryta rzeki Czarny Stok został ujawniony w EGiB nieprawidłowo, to powinien przedstawić stosowną dokumentację i wnieść o wszczęcie postępowania, o jakim mowa w *Prawie wodnym*, dotyczącego ustalenia linii brzegu dla cieków naturalnych, które może być wszczęte tylko na wniosek mającego interes prawny lub faktyczny. Nie jest to jednak postępowanie prowadzone w ramach postępowania dotyczącego aktualizacji EGiB – stwierdził WINGiK.

ZMiUW nie zgodził się jednak z rozstrzygnięciem WINGiK-a i odwołał się od niego do WSA w Kielcach, a ten w wyroku z 29 grudnia 2016 r. [sygn. akt II SA/Ke 761/16] uznał tę skargę za zasadną. W uzasadnieniu WSA zwraca uwagę, że okolicznością

kluczową dla tej sprawy jest ustalenie przedmiotowego zakresu prowadzonego postępowania administracyjnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zostało ono wszczęte na wniosek ZMiUW, który obejmował wyłącznie dokonanie zmiany w operacie ewidencji gruntów i budynków co do wpisu podmiotowego. Aktualne zapisy co do użytku gruntowego na spornej działce winny być zatem bazowym elementem ustaleń faktycznych w sprawie, tym bardziej że w tym przypadku mają one zasadnicze znaczenie dla określenia prawidłowości wpisu co do podmiotu uprawnionego do władania tym gruntem.

W ocenie WSA, jeżeli w aktualnym operacie EGiB działka opisana jest jako użytek gruntowy W – rów, to dopóki wpis ten nie ulegnie zmianie, nie jest uprawnione ustalenie – jak czyni to starosta w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji – że działka ta stanowi wodę płynącą powierzchniową, której właścicielem jest Skarb Państwa. Tym bardziej że wniosek ZMiUW nie obejmował zmiany wpisu w zakresie użytku gruntowego.

Przy aktualnym zapisie ewidencyjnym co do użytku gruntowego na spornej działce figurowanie Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych nie można uznać za prawidłowe. Jeżeli organ powziął wątpliwości co do prawidłowości wpisu rodzaju użytku na działce, winien doprowadzić do wszczęcia przez starostę z urzędu, z udziałem skarżącego, odrębnego postępowania w tym zakresie. Jednak póki takie postępowanie nie zostanie zakończone, brak jest podstaw do czynienia ustaleń w zakresie użytku gruntowego i praw właścicielskich Skarbu Państwa sprzecznych z zapisami figurującymi w tym zakresie w EGiB.

Zdaniem WSA w Kielcach wobec powyższego organ, wydając zaskarżoną decyzję, naruszył kodeks postępowania administracyjnego poprzez przyjęcie ustaleń niemających oparcia w zgromadzonych dowodach, a ponieważ naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, konieczne stało się uchylenie zarówno zaskarżonej decyzji, jak i poprzedzającej ją decyzji organu I instancji.

Wyrok nie jest prawomocny.

Anna Wardziak